

J. T. Hryniewicz,  
Seminarium EUROREG  
29 października 2009

- **Nierówności społeczne, globalizacja i produktywność w różnych kontekstach kulturowych**
- **Czy wzrost nierówności dochodów sprzyja wzrostowi efektywności gospodarczej w państwach OECD**

# Kontekst teoretyczny

- Podejście egalitarne.
  - W opublikowanej niedawno książce, „The Spirit Level”, Richard Wilkinson i Kate Pickett wykazali, że im wyższy jest, w danym państwie, poziom nierówności społecznym tym większa kumulacja negatywnych zjawisk społecznych i psychologicznych, takich jak: niespójność społeczna, dyskomfort psychiczny, śmiertelność niemowląt, nastoletnie ciężce, narkotyki, przestępczość, choroby psychiczne i otyłość. Badania przeprowadzono w 23 najbogatszych, per capita, państwach świata. Negatywny wpływ nierówności społecznych dotyczy ogółu członków danego społeczeństwa a nie tylko biedniejszej jego części. Nierówności społeczne wpływają bezpośrednio na dyskomfort psychiczny a to z kolei oddziałuje nie tylko na postawy, ale także na somatyczny stan człowieka /Wilkinson, Pickett bez daty/.
  - Podejście ekonomiczno – funkcjonalne
- Teorie ekonomiczne oparte na modelu człowieka racjonalno ekonomicznego, teorie motywacji finansowych, wartościowanie pracy. Najważniejszym czynnikiem rozwoju gospodarczego jest innowacyjność, czyli poszukiwanie bardziej wydajnych, metod pracy i produktów. Wiąże się to z ryzykiem i dlatego innowatorzy powinni uzyskiwać nagrody relatywnie większe . Alokacja siły roboczej . W nowych b. wydajnych branżach dochody są większe niż w pozostałych. Wraz z powstawaniem takich branż nierówności rosną.
- Na gruncie funkcjonalnej teorii uwarstwienia nierówności pełnią funkcję motywacyjno – selekcyjną. Pozycje społeczne różnią się poziomem odpowiedzialności za losy wspólnoty i kwalifikacji niezbędnych do ich osiągnięcia. Relatywnie wyższe nagrody są rekompensatą za wysiłek związany ze zdobywaniem umiejętności i ponoszonej odpowiedzialności /Parsons 1951, s. 157-161/ Broom, Cusing 1977/.

# Funkcjonalna teoria nierówności. Podstawowe kategorie i relacje między nimi

- Odpowiedzialność

- Kwalifikacje



Większe nagrody

- **Innowacyjna przedsiębiorczość**

- Uzasadnienie teoretyczne: teorie uczenia - nabywania zachowań warunkowanie klasyczne i instrumentalne

- Na podst: J. Lopreato, S.L. Lewis, An Analysis of Variables in the Functional Theory of Stratification, „The Sociological Quarterly” Autumn 1963, p. 301

# Hipotezy i ich przesłanki

- **1. W tych państwach OECD oraz w najbogatszych państwach świata, w których jest większa produktywność mamy do czynienia z większymi nierównościami dochodów.**
- Wraz z postępami globalizacji rosną nierówności między zarobkami kluczowych menedżerów a resztą pracowników. I tak np. w 1980r. roczne wynagrodzenie amerykańskiego menedżera równało się 42 przeciętnym rocznym płacom robotniczym, w 1990 – 85, a w 2000r. jeden menedżer zarabiał tyle ile 531 robotników / Crystal 2002/. Według innych źródeł w roku 1980 , w USA, dochody dyrektorów naczelnych były 42 razy większe niż dochody robotników, natomiast w 2007 roku 344 razy większe. Natomiast dochody szefów funduszy inwestycyjnych były, w USA w 2008 roku, 19 tysięcy razy większe od dochodów robotniczych /Zalewski 2009/. Dochody 1% najbogatszych osób zaczęły gwałtownie wzrastać na przełomie lat 70. i 80. w USA i relatywnie wolniej w Wielkiej Brytanii i Francji /Feller, A. Chad, S. 2009/.
- Zgodnie z teorią funkcjonalną wzrost innowacyjności powinien prowadzić do wzrostu nierówności (Grupa innowatorów uzyskuje dochody o wiele większe niż reszta ludności). Ostatnie lata przyniosły przyspieszenie w stawaniu się gospodarki opartej na wiedzy, czemu towarzyszyły bezprecedensowe przyrosty wzrostu i innowacyjności w kluczowych sektorach nowej gospodarki, np. technologie informacyjno komunikacyjne, biotechnologia, obrót finansowy, nanotechnologie itp. /zob. np. Hryniewicz 2008/.

# Wynikają stąd kolejne hipotezy

- **2. Wraz z postępowaniem globalizacji w państwach OECD, oraz w 21 najbogatszych państwach świata rosną nierówności dochodów,**
- **3. Wzrost nierówności dochodów w państwach OECD współwystępuje z większą dynamiką produktywności.**

# Ujednocające mechanizmy globalizacji czy kulturowa determinacja weryfikowanych hipotez

**Tendencje ujednocające:** Globalna wioska (Mc Luhan – lata 60.), sektor informacyjny (lata 90. Barber), globalizacja, UE – w Europie zanik historycznych podziałów. Wartości postindustrialne (Inkeles lata 70), postmaterialistyczne (Inglehart) ujednoczenie Zach. Europy i nacisk na samorealizację, usunięcie w cień motywacji finansowych.

## **4. Odmienności mechanizmów gospodarczych w krajach protestanckich i katolickich są nadal widoczne.**

- Można oczekiwać, że w bardziej kolektywistycznych i gospodarczo konserwatywnych krajach katolickich trzeba obietnicy relatywnie większych nagród za podjęcie wysiłku poszukiwania i wdrażania nowych metod pracy. Możemy zatem wysunąć kolejne hipotezy:

## **5. Wśród krajów katolickich większą dynamikę produktywności osiągają te, w których nierówności dochodów wykazują tendencję rosnącą.**

Wśród badaczy najnowszych dziejów Europy Wschodniej, kontestujących współczesną adekwatność teorii Webera, pojawia się pogląd, że gdyby nie było komunizmu katolickie kraje Europy Wschodniej upodobniłyby się do Europy Zachodniej pod względem poziomu rozwoju i mechanizmów ekonomicznych. Sprawdźmy taką możliwość za pomocą kolejnej hipotezy

## **6. Postkomunistyczne kraje katolickie różnią się mechanizmami gospodarczymi od zachodnioeuropejskich krajów katolickich, które nie przeszły przez komunizm.**

Historia gospodarcza pokazuje, że kultura gospodarcza Polski i innych krajów Europy Wschodniej była kształtowana także przez przynależność do wschodnioeuropejskiego kompleksu gospodarczego. Gdy w Europie Zachodniej tworzył się kapitalizm i przemysł, po wschodniej stronie łąby dominowało rolnictwo, z folwarkiem jako kluczową instytucją gospodarczą. Katolicki krąg kulturowy istniał tu w symbiozie z kulturą folwarczną. Który z tych czynników ma większe znaczenie dla kształtu współczesności nie da się jednoznacznie ustalić, w oparciu o dostępne informacje i prawdopodobnie nigdy się tego nie dowiemy.

# Metodologiczny status hipotez oraz kryterium ich weryfikacji

## Status hipotez

- Statystyczne związki między kategoriami

## Kryterium weryfikacji

- Tendencja większościowa

# Wskaźniki: zmienne wyjaśniające

## Nierówności dochodów

- Wskaźnik Giniego, przedział zmienności od 0 do 100, gdzie : 0 pełna równomierność rozkładu – brak nierówności, 100 tylko 1 obserwacja wykazuje dochód – największa możliwa nierówność
- Stosunek dochodów 20% osób o najwyższych dochodach do 20% o dochodach najniższych
- Stosunek 10% najbogatszych do 10% najbiedniejszych
- Udział w konsumpcji albo w dochodach 10% najbogatszych gospodarstw domowych /UNDP 2007-2008/
- Zmian wskaźnika Gini w przedziale od lat 90. do 2008 roku, o co najmniej 1 pkt. /UNDP 2007-2008 oraz Factbook CIA/

## Przebieg i związki między wskaźnikami nierówności, w państwach OECD

- Wskaźnik Giniego: min. 24,7; max 46,1; śr. 32,0; Polska 34,50
- Stos. 20% najbogatszych do 20% najbiedniejszych; min. 3,4; max. 12,8; śr. 5,6; Polska 5,6
- Jw. 10% do 10%; min. 4,5; max. 24,6; śr. 9,6; Polska 8,8
- Udział 10% najbogatszych; min. 20,9; max. 39,4; śr. 25,6; Polska 27,0



# Zmienna wyjaśniane

- Produktivność wartość PKB wytworzona w danej gospodarce narodowej, w ciągu jednej godziny czasu pracy w 2008 roku, wyrażona w procentach produktivności USA = 100%.
- Dynamika produktivności: przeciętne roczne przyrosty produktivności w państwach OECD w latach 1995-2008 /OECD Productivity Statistic Portal/.

# Czy wraz z postępem globalizacji w najbogatszych państwach świata oraz w państwach OECD rosną nierówności dochodów?

## (Hipoteza 2)

### Dynamika nierówności dochodów w OECD

- Porównanie wartości współczynnika Giniego w 27 państwach OECD, w roku 2008 oraz w latach 90. dowodzi, że w znakomitej większości z nich (19) odnotowano zmniejszenie (6) lub stabilizację (13). Nierówności dochodów wzrosły w 8 państwach, stosunkowo największy wzrost odnotowano we Włoszech, w latach 1995-2008, o 8,7 pkt.

### Dynamika nierówności dochodów w 21 najbogatszych państwach świata (pow. 3 mln. ludności)

- W populacji 21 najbogatszych państw świata, w 6 nastąpił wzrost, w pięciu spadek a w 10 nie było zmian (lata 90. do 2008/).
- **Wniosek:** liczbowe argumenty na rzecz odrzucenia hipotezy 2 są silniejsze niż argumenty na rzecz jej przyjęcia.

# Przypadek USA – retoryczne pytanie o liczebność elity rozwoju i innowacyjności

Czy bezprecedensowy przyrost innowacji w różnych sektorach nowej gospodarki /Hryniewicz 2008/ jest dziełem tylko 1% populacji USA?

- W USA dochody 1% najbogatszych gospodarstw domowych, wzrosły, w latach 2002 – 2007 o 61,8%, dochody 9% nieco mniej bogatych o 13% a pozostałych 90% tylko o 3,9%. W tym samym czasie udział 1% najbogatszych gospodarstw domowych w dochodach Amerykanów wzrósł z 16,9% do 23,5% a jeszcze szybciej rósł udział 1 promila.

## Wątpliwości

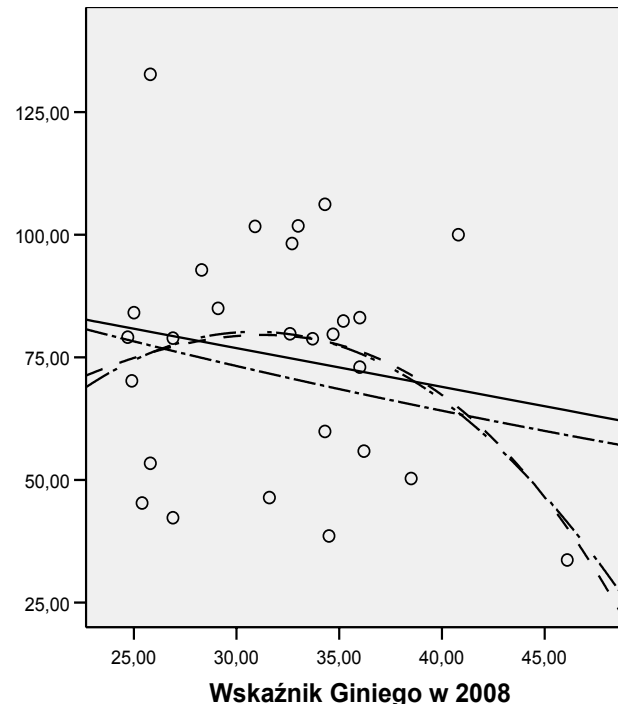
- Na 1% najwyższych dochodów składają się także dochody znacznego odłamu klasy politycznej, sektora inforozrywkowego, sportu, kultury, a także top menedżerów w sektorach schyłkowych (nie innowacyjnych). Jak widać, pozostało bardzo mało miejsca dla innowatorów. Wydaje się, że jest ich znacznie więcej niż 1%. I tak, np. D. McClelland odnotował, w epoce przedglobalizacyjnej, w latach 1957-76, w USA wzrost liczby ludzi o wysokiej motywacji osiągnięć, (potencjalnych innowatorów), z 41%-47% do 53%-60% /McClelland 1987, s. 469/. Oczywiście nie wszyscy predysponowani odnoszą spektakularne sukcesy. W późniejszych latach, w epoce rozkwitu globalizacji, Florida badała innowacyjność miast w USA. Z badań, tych wynika, że innowacyjność jest następstwem „swoistego ruchu społecznego” polegającego na tworzeniu się środowisk o dużej różnorodności i zarazem liczebności. Dlatego, zakończmy na tym, że mamy dość **silne przesłanki do tego aby zakwestionować, tezę, że przyspieszenie innowacyjne jest dziełem 1% ludzi, ale mamy za mało argumentów, żeby ją definitywnie wykluczyć.**

# Czy w tych państwach OECD oraz w najbogatszych państwach świata, w których są większe nierówności dochodów mamy do czynienia z relatywnie większą produktywnością? (Hipoteza-1)

## Analiza wartości średnich. Najwyższe nierówności najniższa produktywność

- Podział populacji 27 państw OECD na trzy równoliczne grupy (po 9 państw) według wartości stosunku dochodów 10% najbogatszych do 10% najbiedniejszych pokazuje, że państwa o niskiej wartości wskaźnika osiągnęły produktywność równą 76,08, średniej 81,18, wysokiej 68,67.
- W grupie 21 najbogatszych państw świata, państwa w których poziom nierówności jest niski osiągnęły produktywność równą 90,62, średni 92,23, wysoki 73,04. **W efekcie przeprowadzonych obliczeń wydaje się właściwe odrzucenie hipotezy pierwszej**

Państwa OECD. PKB/godz. pracy, gdy produktywn. USA=100%



Czy wzrost nierówności dochodów w państwach OECD  
współwystępuje z większą dynamiką produktywności ?  
(Hipoteza 3)

Dynamika nierówności dochodów, od lat 90. do 2008 r.	Przeciętny roczny przyrost produktywności w latach 1995-2008	
	OECD	21 najbogatszych
Spadek	1,92	2,10
Bez zmian	2,2	1,58
Wzrost	1,8	1,25

- Hipotezę 3 należy odrzucić. Jednak warto o niej pamiętać, ponieważ okaże się, że nie jest z nią aż tak źle.

# Państwa katolickie i protestanckie OECD

- Punkt wyjścia: różnice zjawisk gospodarczych
- Kraje katolickie OECD w porównaniu z krajami protestanckimi:
  - mniejsza produktywność (72,9 do 81,4), mniejszy PKB per capita
  - nieco większe nierówności (Gini = 30,2 oraz 33,8)
  - nieznacznie więcej ludzi, niż w europejskich krajach protestanckich deklaruje wykonanie pracy mniej staranne niż by chcieli (14,8% oraz 13,0%)

Czy odmienności mechanizmów gospodarczych w krajach protestanckich i katolickich są nadal widoczne i czy wśród krajów katolickich większą dynamikę produktywność osiągają te, w których nierówności dochodów wykazują tendencję rosnącą (Hipotezy 4 i 5 oraz powrót do hipotezy 3).

Zmiany nierówności dochodów od lat 90. do 2008 roku (współczynnik Giniego) a przeciętne roczne przyrosty produktywności w latach 1995-2008, w krajach katolickich i protestanckich OECD

Zmiany nierówności dochodów = zmiany Gini o co najmniej 1 pkt, od lat 90. do 2008 r.	Przeciętne roczne przyrosty produktywności 1995-2008	
	Kraje katolickie OECD	Kraje protestanckie OECD
Spadek	2,07	1,35
Bez zmian	3,30	1,55
Wzrost	1,83	2,10

## Hipotezy 4 i 5 – weryfikacja oraz powrót do hipotezy 3.

- W krajach katolickich wzrostowi nierówności towarzyszą relatywnie najmniejsze przyrosty produktywności, w krajach protestanckich odwrotnie, wzrost nierówności największe przyrosty produktywności. Odmienny mechanizm gospodarczy – hipoteza 4 potwierdzona.
- Wzrost nierówności nie powoduje wzrostu produktywności w krajach katolickich – hipoteza 5 odrzucona.
- Hipoteza 3 kulturowo zrelatywizowana. W krajach protestanckich potwierdzona w krajach katolickich fałszywa.

## Czy postkomunistyczne kraje katolickie różnią się mechanizmami gospodarczymi od innych europejskich krajów katolickich, które nie przeszły przez komunizm? (Hipoteza 6)

Zmiany nierówności dochodów, od lat 90. do 2008 r. a przeciętne roczne przyrosty produktywności, w latach 1995-2008.

Zmiany Gini,	Kraje katolickie postkomunistyczne OECD	Pozostałe europejskie kraje katolickie OECD	Europejskie kraje protestanckie OECD
Spadek	Nie wystąpił	2,60	1,35
Bez zmian	4,15	1,60	1,44
Wzrost	3,45	1,03	2,10

Gdyby nie było komunizmu, w Europie Środk. Wsch. byłoby to co jest, ale być może z większym PKB per capita

Mechanizm gospodarczy w postkomunistycznych krajach katolickich jest taki sam jak w krajach katolickich Zachodniej Europy (wzrost nierówności towarzyszy najmniejszym przyrostom produktywności) i wyraźnie różny od mechanizmu gospodarczego w europejskich krajach protestanckich, gdzie wzrostowi nierówności towarzyszy największy przyrost produktywności

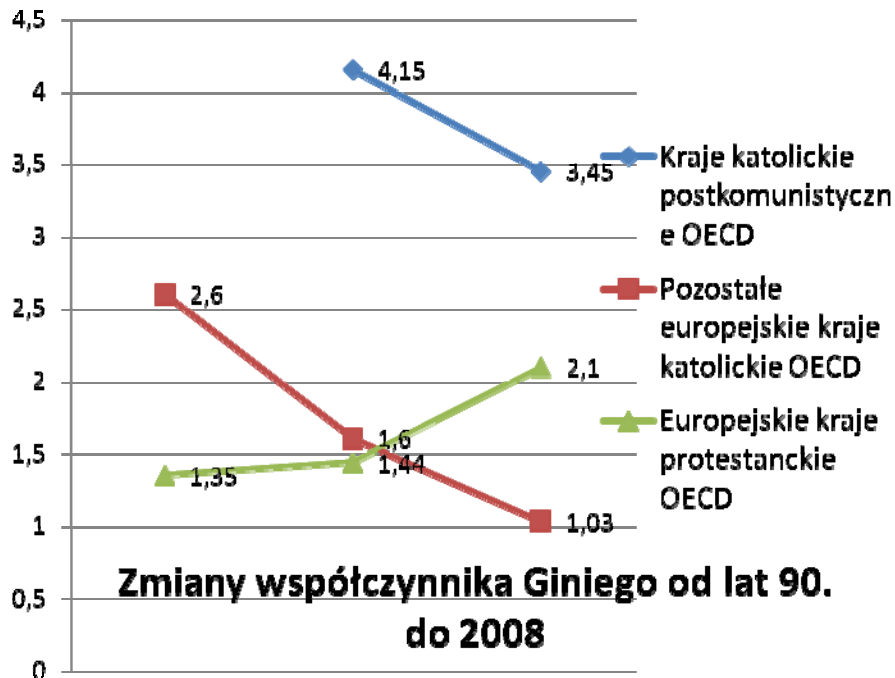
Teoria Webera potwierdzona.  
Hipoteza 6 obalona.



# Teoretyczne następstwa weryfikacji hipotezy 6

Dynamika nierówności dochodów a roczne przyrosty produktywności (1995-2008) w dwu europejskich kręgach kulturowych

**Teorie funkcjonalno-rynkowe w odmiennych kręgach kulturowych.** Możliwość uzyskiwania dochodów o wiele większych od dochodów innych ludzi motywuje do większej efektywności



- Kraje katolickie – niezgodnie z teoriami funkcjonalno-rynkowymi
- Kraje protestanckie – zgodnie z teoriami funkcjonalno-rynkowymi

Mimo różnej stosowalności teorii funkcjonalno  
rynkowych w odmiennych kręgach kulturowych  
postulat pisania nowych podręczników jest  
przedwczesny

- Wykryte różnice:
- mają charakter statystyczny a nie 0,1
- mieszczą się w spektrum zachowań zakreślanym przez teorie potrzeb i motywacji, jednak z nieco inaczej rozłożonymi priorytetami.
- Identyczne kryteria racjonalności z odmiennym ułożeniem celów po stronie funkcji użyteczności

# Podsumowanie i wnioski

## Podsumowanie weryfikacji hipotez

- 1. W tych państwach OECD oraz w najbogatszych państwach świata, w których są większe nierówności dochodów mamy do czynienia z relatywnie większą produktywnością. – **odrzucona**
- 2. Wraz z postępowaniem globalizacji w państwach OECD, oraz w 21 najbogatszych państwach świata rosną nierówności dochodów – **odrzucona**
- 3. Wzrost nierówności dochodów w państwach OECD współwystępuje z większą produktywnością – **kulturowo zrelatywizowana i tak i nie**
- 4. Odmienności mechanizmów gospodarczych w krajach protestanckich i katolickich są nadal widoczne – **przyjęta**
- 5. Wśród krajów katolickich większą dynamikę produktywności osiągają te, w których nierówności dochodów wykazują tendencję rosnącą – **odrzucona**
- 6. Postkomunistyczne kraje katolickie różnią się mechanizmami gospodarczymi od zachodnioeuropejskich krajów katolickich, które nie przeszły przez komunizm - **odrzucona**

## Wnioski

- Kręgi kulturowe = odmienne reakcje na te same zjawiska, różna stosowalność teorii naukowych do wyjaśnienia zachowań gospodarczych.
- Siły ujednoczające są na razie mniej skuteczne od sił długiego trwania.
- Podział na starą i nową Europę, (w obszarze gospodarczo-behawioralnym) jest mniej ważny od podziału historyczno-kulturowego.

# Granice poznawcze i heurystyczne zaprezentowanych badań.

- Heurystyczna i pragmatyczna niejasność wyników pomiaru
- Brak zera w stosowanych skalach, jednoznacznego i logicznie oraz merytorycznie akceptowalnego opisu stanu rzeczy, w którym zjawisko badane nie występuje.
- Pomiar i wnioski o statusie implikacji logicznej o ważności ograniczonej do przedziału liczbowego, w którym zostały zarejestrowane. /do nierówności takich jakie teraz są/.
- Wykryto odmienne reakcje, ale nie wiadomo , w jakim stopniu pośredniczy tu legitymizacja nierówności , być może gdyby teoria Stacy Adamsa była lepiej wdrożona niechęć do nierówności byłaby mniejsza.
- Nierówności mogą być traktowane jako zwieńczenie instytucji gosp. i polit., wtedy wynik badań nie rejestruje tylko reakcji na nierówność ale ocenę instytucji + ocena nierówności + interakcja jednego i drugiego.
- Niezależnie od kręgu kulturowego ludzie wolą mieć więcej niż mniej, dlatego motywacyjna wartość spadku nierówności jest dość ograniczona i bardzo trudno predykowalna.